



POSEŁ NA SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Adam Szejnfeld

Piła, dnia 26.04.2012 r.

~~Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu~~

ZAPYTANIE POSELSKIE

skierowane do Ministra Rolnictwa oraz Ministra Ochrony Środowiska w sprawie problemów gospodarstw rybackich związanych z ochroną produkcji rybackiej przed zwierzętami rybożernymi, w tym ptakami, w szczególności przed kormoranami i czaplami.

Na terenie naszego kraju funkcjonuje wiele Gospodarstw Rybackich, których hodowle są zagrożone ze strony dziko występujących zwierząt rybożernych, w szczególności ptaków - kormoranów i czapli. Zwierzęta te powodują ogromne straty wśród hodowców. Do dnia 1 stycznia 2012r. Gospodarstwa Rybackie chroniąc swoją produkcję na podstawie art. 52 ust. 2 pkt. 5 ustawy o ochronie przyrody (DZ. U. z 2009 Nr 15 poz. 1220) mogły w stosunku do gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną gatunkową, w przypadku braku innych rozwiązań i pod warunkiem, że nie spowoduje to dla nich zagrożenia, dokonać odstępstwa od zakazów w celu zapobiegania poważnym szkodom, w szczególności w gospodarstwach rolnych, leśnych lub rybackich. Na tej podstawie rybacy dokonywali płoszenia i odstrzału kormoranów i czapli siwych na obiektach stawowych uznanych za obręby hodowlane.

Niestety, bezpośrednie umocowanie rybaków do ochrony stawów przed zwierzętami rybożernymi (kormoran, czapla) zostało cofnięte. Zmiany takie zostały wprowadzone w nowelizacji ustawy, która musi stosować unijne Dyrektywy Ptasie i Siedliskowe. Obecnie Gospodarstwom Rybackim pozostało jedynie stosowanie art. 56 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody. Na jego podstawie Gospodarstwa Rybackie występować do Regionalnych Dyrektorów Ochrony Środowiska (RDOŚ) z wnioskiem o wydanie zezwolenia na umyślne płoszenie, niepokojenie i zabicie kormoranów, czapli siwych w celu ochrony swojej produkcji rybackiej.

Niestety w tym wypadku pojawiają się problemy. Wiele gospodarstw wystąpiło już z takimi wnioskami, ale natrafiły na niezrozumiałe utrudnienia. Wydawane decyzje często są niepraktyczne, a nawet niemożliwe do zrealizowania. Przykładem może być wydanie decyzji, zezwalającej na umyślne płoszenie, niepokojenie i zabicie poprzez odstrzał z broni myśliwskiej, w terminie od 15 sierpnia. Decyzja pozwalająca na odstrzał zwierząt rybożernych dopiero od 15 sierpnia w żadnym wypadku nie realizuje wnioskowanego przez

rybaka celu ochrony produkcji rybackiej. Wyjaśnia to znajomość tematu cyklu produkcyjnego karpi. Wiosną stawy polskie są obsadzone karpem krocziem w wadze 100g – 250g, a jesienią ryby te osiągają wagę pomiędzy 1300g – 1800g. Zakaz płoszenia, nękania i odstrzału zwierząt rybożernych (zwłaszcza kormoranów) w okresie wiosenno – letnim powoduje w gospodarstwie ogromne straty, gdyż ryby te (krocze) stają się idealnym pokarmem kormoranów. Potem stają się już większe i nie są już tak łatwym łupem.

Stawy mają w Polsce wieloletnią historię. Zostały wybudowane często na terenach nieużytków rolnych i na terenach skąpych w wody powierzchniowe. Budowa stawów to inwestycja, która ma przynieść zyski, a jej celem jest produkcji ryb hodowlanych w tym karpi. Niszczenie ryb hodowlanych przez dzikie zwierzęta rybożerne, a szczególnie stada ptaków, niweczą trud często wielu pokoleń polskich hodowców.

Gospodarstwa Rybackie potrzebują pomocy i wsparcia rządu, gdyż w obecnym kształcie umacniająca się w przepisach tendencja ochrony przyrody spoczywa na finansowych barkach samych rybaków. Trzeba, więc zauważyć, iż w świetle coraz mniejszej ilości spożycia karpia i problemów z chorobami każdy dodatkowy koszt dołożony do produkcji zbliża polską gospodarkę rybacką do bankructwa.

W związku z powyższym pragnę zwrócić się do Panów Ministrów o udzielenie pomocy polskim hodowcom ryb, a zarazem zapytać, co kiedy i w jakim zakresie będzie podjęte przez resorty rolnictwa i środowiska, by wyeliminować opisane wyżej zjawiska?

Z poważaniem



Adam Szejnfeld
Poseł na Sejm RP